

Koszalin, dnia 14 czerwca 2021 r.

OA-I-1.0003.31.2021MK

Pani
BOGUMIŁA TIECE
Radna Rady Miejskiej
w Koszalinie

Odpowiadając na Pani interpelacje zgłoszone na sesji Rady Miejskiej w dniu 27 maja 2021 r. w poniższych sprawach informuję:

1) dot. odłowu dzików przeprowadzonego na tyłach Szkoły Podstawowej Nr 6 w Koszalinie:

W dniu 25 maja 2021 r. otrzymałem zgłoszenie od Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 6 w Koszalinie Pana Marka Niesłuchowskiego o przebywaniu dzików na terenie Szkoły, które ewidentnie zagrażały życiu i zdrowiu dzieci, ponieważ wchodziły na ten teren. Były to lochy z małymi, które obok Szkoły miały swoje legowisko.

W związku z powyższym o zaistniałej sytuacji został poinformowany Wykonawca firma JKD TRANSBUS Jarosław Kułaga z Koszalina, z którym Miasto Koszalin zawarło umowę na odłów dzików wraz z uśmierceniem, aby na trasie migracji dzików ustawił odłownię. W tym samym dniu klatka została ustawiona. Dyrektor Szkoły w ramach bezpieczeństwa dzieci nie wypuszczał ich na przerwę i dzieci pozostawały w budynku Szkoły.

W nocy 25 maja 2021 r. na 26 maja 2021 r. o godzinie 23:30 Wykonawca otrzymał zdjęcie z kamery świadczące o złapaniu się dzików. W ciągu pół godziny Wykonawca był na miejscu, gdzie okazało się, że do klatki weszły tylko warchlaki w ilości 15 szt., a 3 lochy pozostały na zewnątrz. Pomimo prób odstraszenia loch z użyciem broni hukowej, nie udało się ich przepłoszyć. Lochy stawały się coraz bardziej agresywne i zaczęły atakować Wykonawcę. O godz. 00:12 Wykonawca powiadomił Policję o zamiarze użycia broni palnej w obronie swojego życia. Na miejscu Wykonawca odstrzelił 2 lochy, jedna locha uciekła, natomiast warchlaki zostały wywiezione.

W ustawie Prawo łowieckie art. 42aa pkt 13 (Dz.U. z 2020 r. poz. 1683) jest mowa o zachowaniu odległości 150 m od zabudowań, lecz te odległości muszą być zachowane w przypadku polowań. W tym jednakże przypadku nie mieliśmy do czynienia z polowaniem, a z odstrzałem przeprowadzonym ze względu na zagrożenie życia i zdrowia.

Ponadto informuję, że ze względu na niebezpieczeństwo rozpowszechniana się ASF nie jest już możliwy sam odłów dzików, a tym bardziej ich wywóz poza powiat. Dzikie muszą więc być odławiane i uśmiercane przy użyciu broni palnej w sposób humanitarny polegający na zadaniu zwierzętom minimum cierpienia fizycznego i psychicznego zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2020 r. poz. 638).

2) dot. zwierząt wolno żyjących tj. zdarzeń związanych z lisami:

Podmiotem wykonującym interwencje do zwierząt dzikich podlegających ochronie gatunkowej jest Fundacja dla dzikich zwierząt „Larus” ul. Wieniawskiego 15/6 w Koszalinie. Zawiadomienia o wypadkach drogowych z udziałem zwierząt dzikich można zgłaszać całodobowo telefonicznie: dyżurnemu Policji w Koszalinie, a w godzinach pracy Urzędu Miejskiego: dyżurnemu Straży Miejskiej w Koszalinie lub pracownikom Wydziału Środowiska.

W stosunku do dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną gatunkową Fundacja „Larus” z Koszalina podejmuje zgłoszenia i wykonuje interwencje do zwierząt zgodnie z zawartą umową Nr 20/WS/2021 z dnia 27 kwietnia 2021 r. (z terminem obowiązywania od dnia 1 maja 2021 r. do dnia 30 kwietnia 2022 r. lub do wyczerpania określonych środków finansowych).

Wyjaśniając sprawę zdarzenia o czołgającym się lisie w dniu 30 kwietnia 2021 r. przy ul. Władysława IV w Koszalinie (na zjeździe z drogi S-6 w pobliżu ogrodów działkowych) informuję, że

fakt ten został odnotowany jako zgłoszenie niepodlegające wykonaniu. Lis jako jeden z najbardziej pospolitych drapieżników w kraju nie jest gatunkiem chronionym, a wykonanie czynnych zabiegów ochronnych do zwierzyny łownej nie leży w kompetencjach organu. Umowa nie obejmuje również wykonywania zabiegów ochronnych do pozostałej zwierzyny łownej takiej jak: jenot, tchórz, norka amerykańska, kuna leśna, kuna domowa, oraz drobne drapieżniki nie podlegające w Polsce ochronie gatunkowej. Wykaz drobnej zwierzyny łownej określono w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych. Zwierzyna łowna jest własnością Skarbu Państwa, a dbałość o zwierzynę łowną Skarb Państwa przekazał Polskiemu Związkiowi Łowieckiemu. Ponadto w żadnej z obowiązujących ustaw dotyczących zwierząt nie ma wskazania, że leczenie zwierząt dzikich jest zadaniem własnym gmin.

Wykonywanie akcji ratunkowych do zwierząt dzikich i sprawowanie opieki nad gatunkami chronionymi realizowane przez fundację „Larus” we współdziałaniu z Miastem, to jeden z aspektów ochrony środowiska przyrodniczego. Z uwagi na wysokość posiadanych środków finansowych w budżecie Miasta organ realizuje zadanie w wymiarze zachowawczym.

Finansowane przez Miasto zadanie „udzielania pomocy rannym, zabłąkanym zwierzętom dzikim” dotyczy gatunków zwierząt podlegających ochronie gatunkowej. Uprawnienia, które posiada Wykonawca umowy tj. Fundacja „Larus” dotyczą gatunków zwierząt chronionych. Wykonywanie interwencji odbywa się na warunkach i zasadach określonych w decyzji Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (GDOŚ), upoważnienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (RDOŚ), decyzji Powiatowego Lekarza Weterynarii (PLW), oraz umowy zawartej z miastem.

W stosunku do innych niż dziko występujących zwierząt gatunków objętych ochroną gatunkową, udzielanie pomocy zwierzętom może się również odbywać na zasadzie odstępstwa od zakazu określonego w art. 52 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2020 poz. 55 z późn. zmianami). W tym przypadku w celu udzielenia pomocy weterynaryjnej zwierzę ranne lub osłabione należy schwytać i przemieścić do ośrodka rehabilitacji zwierząt, który zechce je przyjąć. Może to wykonać każda dorosła osoba, która podjęła decyzję o udzieleniu pomocy zwierzęciu, bez zbędnych formalności.

Jeśli chodzi o użycie słów: „selekcja naturalna” informuję, że podczas rozmowy telefonicznej klienta z pracownikiem Wydziału Środowiska rzeczywiście użyto takiego sformułowania. Słowa zostały wypowiedziane przez urzędnika w czasie trwającej 18 minut rozmowy o godz. 23¹⁰, z uprzejmym rozmówcą, który przyjął je ze zrozumieniem. Pracownik wyjaśnił, że coraz częściej zdarzają się w przyrodzie sytuacje, w których zwierzyna w jakiś sposób zostaje okaleczona na skutek wypadku drogowego i nie ma możliwości udzielenia jej pomocy. Staje się to normą w naszej rzeczywistości, a nie wyjątkiem. Niewątpliwie jest to negatywny efekt postępu cywilizacyjnego, którego nie da się uniknąć i zmienić. Choć nie jest to zjawisko pożądane, wypadek drogowy z udziałem zwierzyny czy też nawet śmierć pojedynczego osobnika nie powinna dziwić. Selekcja zwierzyny dokonująca się na naszych oczach ma jednak tendencje wzrostową. Świadczą o tym informacje zawierane w raportach śmiertelności zwierząt na drogach w Polsce. Osobnika, którego udało się rozmówcy sfotografować, następnego dnia rano o godz. 7⁰⁰ nie było już we wskazanej lokalizacji. Ponadto w dniach od 30 kwietnia do 3 maja 2021 r. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Koszalinie nie odnotowała faktu padłej zwierzyny (lisa) na terenie Miasta. Choć czotgający się nocą lis budzi różne skojarzenia organ nie będzie domniemywał gdzie mógł znaleźć bezpieczne schronienie ów drapieżnik lub został przepłoszony.

Jeśli chodzi o zdarzenie z udziałem innego lisa, które miało miejsce w dniu 2 maja 2021 r., przy ul. Filtrowej 1 w Koszalinie tj. na terenie oczyszczalni ścieków „Jamno” Miejskie Wodociągi i Kanalizacja Sp. z o. o. w Koszalinie informuję, że nie są mi znane żadne okoliczności tej interwencji. Fundacja „Larus” nie działała na zlecenie organu. Informacji w tej sprawie może udzielić zarządca terenu oczyszczalni ścieków.

“

3) dot. przyjmowania do Schroniska zwierząt innych niż psy i koty:

Sygnalizowana kwestia nagłej konieczności przekazania papugi do Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Koszalinie, nie mogła dojść do skutku ponieważ nie wszystkie przesłanki określone w definicji „zwierząt bezdomnych” wskazane w art. 4 pkt 16 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2020, poz. 638), zostały spełnione.

Zgodnie z definicją: „zwierzęta bezdomne” to między innymi zwierzęta domowe, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały. Kierownik lub wyznaczony pracownik Schroniska miał prawo odmówić przyjęcia ptaka znajdującego się w mieszkaniu, ponieważ papuga ma swoją właścicielkę, która jest Pani znana. Zwierzę nie było pozostawione bez opieki poza miejscem, w którym dotychczas cały czas trwale pozostawało. Przypominam, że zwierzę domowe, które nie opuściło swojego właściciela lub nie zostało przez niego porzucone z zamiarem wyzbycia się go, nie jest uznawane za bezdomne.

Również regulamin Schroniska nie przewiduje przyjmowania zwierząt do Schroniska innych niż psy i koty, które zostały zagubione, zabłąkane lub zostały porzucone przez człowieka. Informuję, że Schronisko nie przyjmuje na przetrzymanie, a także nie odławia ptaków, jak również wszystkich innych, do których nie jest przystosowane. Gdyby był to pies lub kot, którego właściciel na skutek wypadku losowego nagle musiał trafić do szpitala, pracownik Schroniska na pewno nie odmówiłby przyjęcia zwierzęcia. W roku bieżącym odnotowano dwie takie sytuacje. Każdy przypadek zamiaru oddania zwierzęcia do Schroniska jest skrupulatnie badany przez jego pracowników. Decyzje podmiotu prowadzącego Schronisko tj. PGK Spółka z o. o. w Koszalinie są dla mieszkańców wiążące. Gdyby pracownicy Schroniska podjęli decyzję inną niż odmowna, było by to przekroczenie delegacji ustawowej i nieuprawnione omijanie regulaminu Schroniska.

Rozwiązaniem alternatywnym jest przyjmowanie pod opiekę zwierząt domowych jak np. króliki czy świnki morskie przez organizacje lub fundacje zajmujące się statutową obroną praw zwierząt. Przykładem takiego działania jest decyzja (znajdująca się w trakcie przygotowania), w której organizacja broniąca praw zwierząt z Koszalina zawnioskowała o przekazanie im pod opiekę świnki morskiej. W nieokreślonej perspektywie czasowej nie przewiduję przyjmowania do Schroniska dla bezdomnych zwierząt w Koszalinie, zwierząt innych niż psy i koty.

*Prezydent Miasta
Piotr Jedliński*